



Tolerancja religijna na Bliskim Wschodzie. Ustawodawstwo a rzeczywistość.

Marlena Rolnik¹

W wielu rejonach świata, np. w Azji czy Afryce nie jest możliwe swobodne wyznawanie i wyrażanie własnej religii bez narażania się na utratę wolności, godności czy życia. To chrześcijaństwo jest najbardziej prześladowaną religią na świecie i nie ma przy tym znaczenia, czy to dotyczy katolików, protestantów czy osób prawosławnych.

Celem artykułu jest pokazanie, jak wygląda sytuacja niemuzułmanów, a w szczególności chrześcijan, na Bliskim Wschodzie. Praca została oparta o raporty, które wydaje „Pomoc Kościołowi w Potrzebie”. Ma ona za zadanie wykazać, że szeroko pojęte prawo człowieka do wolności religijnej nie jest przestrzegane na tym terenie. Najbardziej niepokojący jest fakt, że według danych, co roku około 170 tys. chrześcijan oddaje życie za wiarę, a 200 mln jest brutalnie prześladowanych. W ponad 75 krajach łamie się prawo do wolności religijnej, a 350 mln chrześcijan jest stale poddawanych różnym formom dyskryminacji². Mimo że jest to problem na skalę światową, często świat milczy. Wiele organizacji międzynarodowych i polityków ogranicza się do apeli i protestów, a pomoc materialną czy duchową oferują jedynie organizacje charytatywne.

Poprzez wolność religijną rozumie się takie sytuacje, kiedy bez żadnych represji można wyznawać wybraną przez siebie religię i wychować w niej swoje potomstwo, na co składa się: spotykanie się na nabożeństwach, mszach czy

modlitwach, czytanie literatury religijnej, a także wszelka wolność słowa dotycząca własnych przekonań religijnych. Prawo to daje także możliwość zmiany wyznania. Kiedy któraś z tych czynności staje się zabroniona, albo kiedy dochodzi do rejestracji, przesłuchań religijnych, nakładania kar finansowych, uwięzienia lub śmierci, można mówić o braku lub naruszeniu wolności religijnej.

W wielu konstytucjach krajów demokratycznych pojawiają się zapisy świadczące o wolności i tolerancji religijnej. Na przykład w Konstytucji RP, jest to artykuł 53., który zapewnia wolność sumienia i religii, według własnego wyboru. Oznacza on, że każdy rodzic ma prawo wychować dziecko według własnej religii, a każdy człowiek może chodzić do wybranej przez siebie świątyni czy miejsca kultu. Nikt nie może być zmuszany do uczestniczenia bądź nieuczestniczenia w jakichś konkretnych praktykach religijnych³.

Sytuacja wygląda podobnie w innych krajach Unii Europejskiej i państwach Ameryki Północnej. Zupełnie inaczej jest natomiast na terytorium Bliskiego Wschodu. Kraje, które uznaje się za należące do tego obszaru to: Arabia Saudyjska, Irak, Egipt, Syria, Turcja, Iran, Izrael z Palestyną, Turecka Republika Cypru Północnego, Jordania, Jemen, Katar. Terytorialnie do krajów Bliskiego Wschodu należą także: Zjednoczone Emiraty Arabskie, Bahrajn, Kuwejt, Liban oraz Oman. To właśnie w tym rejonie świata dochodzi do największych i najkrwawszych antychrześcijańskich prześladowań. Pomimo tego, że np. Egipt czy Turcja również w teorii posiadają podobny zapis odnośnie tolerancji religijnej w konstytucji lub innych aktach prawnych, to tamtejsza rzeczywistość wygląda zupełnie inaczej.

Sam termin „prześladowanie” w słowniku PWN definiowany jest jako: stałe przykrości, szykany wymierzone przeciwko osobom o innych poglądach, innej wierze itp⁴.

Należy poszukać głównych czynników, które wyjaśniają, dlaczego prześladowania chrześcijan są coraz głośniejsze i groźniejsze dla Kościoła. Islam wojujący jest



zagrożeniem, jakie stanowią fundamentaliści islamscy i ma on konsekwencje dla wspólnot chrześcijańskich, zwłaszcza tych istniejących w krajach muzułmańskich. Występujące tam prawo szariatu jest niemal nieznane, a na pewno niepraktykowane w krajach, gdzie muzułmanie nie stanowią większości. Okrutne kary, często kary śmierci, wymierzane są w szczególności za obrazę proroka Mahometa, a także za przejście z islamu na inną wiarę (apostazja). Egipski minister religii Ahmoud Hamdi Zakzouk wielokrotnie podkreślał legalność kary śmierci dla konwertytów⁵.

Za uszkodzenie Koranu można trafić w tych krajach na całe życie do więzienia. Bardzo często w meczetach głoszona jest propaganda antychrześcijańska. Szariat nakłada na niemuzułmanów wysoki podatek od nieruchomości, podobnie kosztowna jest budowa kościołów. Tym samym wyznawanie innego kultu niż islam jest zabronione, a na pewno już nieopłacalne dla państwa i jego obywateli⁶.

Bardzo trudnym okresem dla chrześcijan Bliskiego Wschodu stał się przełom XX i XXI wieku. Na tych terenach wiele lat temu zaistniały konflikty i wojny religijne, które nadal się nie zakończyły. Walki pomiędzy zamieszkałymi tam sunnitami i szyitami (dwa największe odłamy islamu) spowodowały również konsekwencje dla niemuzułmanów. Wzajemne ataki jednej grupy na wyznawców tej drugiej, powodują czystki chrześcijan wszystkich nurtów.

W Polsce od 2009 roku w każdą drugą niedzielę listopada obchodzony jest w Kościele katolickim Dzień Solidarności z Kościołem Prześladowanym. Jest on dniem szczególnej pamięci i modlitwy w intencji chrześcijan prześladowanych na całym świecie, który organizuje Polska Sekcja Stowarzyszenia Papieskiego, Pomoc Kościołowi w Potrzebie. Podczas Dnia Solidarności we wszystkich kościołach w Polsce organizowane są akcje promujące pomoc dla prześladowanych chrześcijan, którym towarzyszą zbiórki pieniędzy. Corocznie Dzień Solidarności ma także

inny temat. W 2017 r. skupiono się na Bliskim Wschodzie i wówczas pod hasłem: „Ocalmy chrześcijan na Bliskim Wschodzie”, 12. listopada, Kościół katolicki w Polsce obchodził IX Dzień Solidarności razem z Kościołem Prześladowanym⁷.

„Chcemy przez tę niedzielę pomagać naszym braciom chrześcijanom, którzy cierpią na Bliskim Wschodzie” – podkreślił bp Chbeir. Natomiast ks. prof. Waldemar Cisło, dyrektor Stowarzyszenia Papieskiego Pomoc Kościołowi w Potrzebie dodał, że Polska jest jedynym krajem, gdzie Dzień Solidarności z Kościołem Prześladowanym obchodzony jest na tak dużą skalę⁸.

Pomoc Kościołowi w Potrzebie zwraca uwagę po raz kolejny na sytuację panującą na Bliskim Wschodzie. „Chrześcijanie nie przybyli na Bliski Wschód z Zachodu. To tu są korzenie chrześcijaństwa. Bez nas Bliski Wschód nie będzie taki sam” – mówił podczas swojej wizyty w Polsce w 2016 r. bp Bashar Warda, arcybiskup z Iraku. Ludzie wszystkich wyznań uciekają z Bliskiego Wschodu na skutek przemocy fundamentalistów islamskich z Daesh, która przybiera coraz większą skalę. Państwo Islamskie, dążąc do zaprowadzenia kalifatu, opierającego się na prawie pochodzącym z VII wieku, dokonuje czystek religijnych we wszystkich krajach arabskich, prześladując, wypędzając i wreszcie mordując tych, którzy nie chcą się podporządkować sunnickiej ekstremistycznej doktrynie. Zagrożeni są więc także sami muzułmanie z nurtu szyickiego islamu, oraz bardziej umiarkowani sunnici. Największe niebezpieczeństwo grozi jednak bliskowschodnim chrześcijanom i jazydom⁹.

Wybuch Arabskiej Wiosny w wielu krajach arabskich, na początku 2011 roku, spowodował jeszcze gorszą sytuację dla tamtejszych chrześcijan, gdyż islamskie ugrupowania ekstremistyczne rozpoczęły w jej konsekwencji religijne czystki. Coraz częściej niezależne media informują o kolejnych atakach i bombardowaniach kościołów, które mają miejsce w szczególności w okresie takich świąt chrześcijańskich, jak Boże Narodzenie czy Wielkanoc.



Sytuacja chrześcijan w krajach Bliskiego Wschodu:

Arabia Saudyjska:

To kraj ściśle egzekwujący prawo szariatu i ograniczający wolność religijną. Niemuzułmanie mają tam niski status społeczny. Jest krajem postrzeganym w świecie muzułmańskim za najbardziej święty, gdyż to tam znajdują się najświętsze islamskie sanktuaria – Mekka i Medyna. To niesie za sobą konsekwencje dla innych wyznań. Ekspozowanie krzyża, symboli religijnych i demonstrowanie swojej wiary jest surowo (pod karą śmierci) zabronione. Chrześcijanie nie mają tam statusu prawnego. Z racji tego, że Arabia nie ma konstytucji i obowiązuje tam prawo oparte na Koranie, zabrania się pochówku chrześcijan i innych niemuzułmanów na terenie kraju. Przywożenie książek innych niż takie, które promują sunnizm jest niedopuszczalne. W tym kraju działa Komisja Promowania Cnoty i Zapobiegania Występkom, które nadzoruje te zasady. Komisja ta ma do dyspozycji własne oddziały policji religijnej, tzw. mutawwy. Zmusza ona do praktyk religijnych nawet niemuzułmanów, np. do przestrzegania ramadanu¹⁰. Co roku, kiedy rozpoczyna się ramadan, władze grożą wydaleniem z kraju tych, którzy nie stosują się do przepisów postu¹¹.

Zadaniem policji religijnej są aresztowania, tortury i więzienie osób przyłapanych na wyznawaniu innej religii niż islam. Arabia Saudyjska finansuje budowę wielu meczetów na całym świecie, u siebie jednak nie zgadza się na wybudowanie innych budynków sakralnych, jakimi są kościoły czy synagogi. Jedynymi chrześcijanami w tym kraju są cudzoziemcy. Swoją wiarę mogą praktykować tylko i wyłącznie w ambasadach europejskich i amerykańskiej. W marcu 2005 roku, chrześcijanin pochodzenia hinduskiego został aresztowany, gdy znaleziono przy nim Biblię, a w maju następnego roku indyjski ks. George Joshua został uwięziony, a następnie deportowany za prywatne odprawienie mszy¹².

W Arabii Saudyjskiej nie wolno rozprowadzać Biblii, demonstrować chrześcijańskich znaków i symboli religij-

nych, jak strój, różańce, krzyże czy nawet walentynkowe czerwone róże. Kraj ten określa się jako państwo islamskie, natomiast religijna klasa rządząca, która opiera się na monarchii, kontroluje cały system sądownictwa i w dużej części policję¹³. Podręczniki szkolne w tym kraju uczą nienawiści i nietolerancji do wyznań niemuzułmańskich. Opisują one chrześcijan jako „świnie” i „najgorsze ze stworzeń”, które „będą smażyć się w piekle”¹⁴.

Irak

Chrześcijanie w Iraku, którzy pod rządami Saddama Husajna (1979-2003) korzystali z pewnej formy ochrony ze strony władzy, później zaczęli uciekać do ościennych krajów lub nawet Europy¹⁵. Po upadku rządów Saddama wielu chrześcijan zostało usuniętych siłą, bądź uciekło z własnej woli. Do tego czasu, mimo tego, że islam był uznany za religię państwową, poprawki w konstytucji z 1970 roku potwierdzały istnienie chrześcijan, w rozdziale o narodowościach i kulturach lokalnych. Znakiem ich swobody była rejestracja w tamtym okresie wielu miejsc kultu¹⁶.

Po 2003 szwadrony śmierci złożone z sunnitów wypędziły chrześcijan z okolic Bagdadu, żądając od nich pod groźbą śmierci nawrócenia na islam. Po upadku dyktatury Saddama Husajna w 2003 roku, w ciągu następnych dziesięciu lat, aż dwie trzecie chrześcijan uciekło z Iraku. Ich liczba zmniejszyła się o milion trzysta pięćdziesiąt tysięcy. Drugiego maja 2010 roku wybuchły dwie bomby pomiędzy dwoma punktami kontrolnymi na trasie, którą podróżowali codziennie studenci i wykładowcy autobusami należącymi do Kościoła syriackiego. Autobusy te dowoziły także mieszkańców chrześcijańskiego miasteczka z okręgu Karakusz. Od 2011 roku chrześcijanie żyjący w Iraku doświadczyli przynajmniej siedemdziesięciu bombardowań na kościoły¹⁷.

Al – Kaida obłąkała 31. października 2010 roku katedrę Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Bagdadzie, zabijając lub raniąc znajdujących się w niej wówczas 120 wiernych.



Chrześcijanie są również częstym celem porwań, jak np. lekarz Sameer Gorgees Youssif (porwany 18. sierpnia 2009 roku, i przetrzymywany 29 dni). Obalenie rządów Husajna i świeckiej partii Baas w 2003 roku, przez interwencję amerykańską, rozpętało kampanie czystek religijnych, skierowanych przeciwko starożytnym wspólnotom chrześcijańskim. Jednak nie tylko chrześcijanie są prześladowani w Iraku, ale każda inna mniejszość wyznaniowa, znajdująca się w centrum walki o władze muzułmańskich sekt. Od 2004 roku zbombardowano w Iraku około 70 kościołów; na przykład 12. lipca 2009 r. Al-Kaida dokonała skoordynowanego ataku bombowego jednocześnie na sześć kościołów¹⁸.

W 2005 roku Irak przyjął nową konstytucję, ustanawiającą demokrację parlamentarną, która do tego stopnia przyznaje główną rolę islamowi, że Sąd Najwyższy ma obowiązek zasięgać opinii ulemów (specjalistów od szariatu). Natomiast artykuł drugi tej konstytucji zakazuje stosowania wszelkich praw, które są sprzeczne z przepisami islamu, gwarantując tożsamość islamską większości obywateli Iraku. Reguły są narzucane w brutalny sposób: np. twarze kobiet nie zasłonięte hidżabem oblewane są kwasem, a mężczyźni prowadzący sklepy monopolowe, salony fryzjerskie lub kina, padają ofiarą strzelanin na skutek prowadzenia „nieislamskich” interesów¹⁹.

Państwo Islamskie 10 czerwca 2014 roku zajęło miasto Mossul. Miesiąc później domy chrześcijan zostały oznaczone arabską literą „n” (ن) oznaczającą nazarejczyk, czyli chrześcijanin. Następnie kazano opuścić ich mieszkańcom domostwa, zmienić wiarę lub zapłacić podatek islamski dżizje (podatek nakładany na innowierców w krajach muzułmańskich, usankcjonowany przez Koran). Poźniej jednak zmieniono zdanie. Mieli oni albo wyrzec się wiary, albo zostać skazanymi na śmierć przez ścięcie. Tysiące chrześcijan znalazły schronienie na sąsiedniej Równinie Niniwy, jednak w nocy z 6 na 7 sierpnia oddziały Państwa Islamskiego opanowały owe tereny. Chrześcijanie zaczęli szukać schronienia w kurdyjskiej stolicy Irbil. We wrze-

śniu tego roku szkoły w Mosulu z powiązaniem chrześcijańskimi zostały zmuszone do zmiany swojej nazwy i zaprzestania nauczania religii chrześcijańskiej²⁰.

Egipt

Konstytucja Egiptu, z jednej strony gwarantuje wolność religijną oraz zezwala na wszystkie wyznania i formy kultu, z drugiej jednak stanowi, że nie mogą one być sprzeczne z prawnymi i konstytucyjnymi normami tego kraju. W konsekwencji, władze nakładają ograniczenia na swobodne praktykowanie jakiegokolwiek innej religii niż islam, który jest oficjalną religią Arabskiej Republiki Egiptu, a muzułmańskie prawo szariatu jest podstawowym źródłem prawodawstwa w tym państwie. Dlatego na przykład we wrześniu 2005 roku trzy młode chrześcijanki zostały ranione nożem przez radykalnych muzułmanów najprawdopodobniej dlatego, że nie miały zakrytych twarzy²¹.

Kiedy 9. października 2011 roku członkowie Związku Młodzieży Maspero (ugrupowanie Koptyjskie) protestowali przeciwko fali podpażeń kościołów, egipskie siły zbrojne stłumiły tę manifestację. Jej uczestnicy przechodząc przez miasto dodatkowo zostali obrzuceni przez muzułmanów kamieniami. Na skutek starć 27 osób zostało zabitych. Część z nich została przejechana przez opancerzony wóz, a część zastrzelono. Państwowa, egipska stacja radiowa Egypt Radio informowała, że to Koptowie strzelali do żołnierzy²².

Po wyborach, w styczniu 2012 roku, wiele miejsc w parlamencie otrzymało Bractwo Muzułmańskie oraz salafici. Następnie Mohhammes Morsi, czołowa postać Bractwa, 30. czerwca tego samego roku objął urząd prezydenta. Jedną z pierwszych decyzji przez niego podjętych było udzielenie wojskowym najwyższej władzy w kraju. Rządzący Egiptem bagatelizują i ukrywają przemoc wobec chrześcijan, jaka ma miejsce w tym kraju. Ponadto rząd decyduje o ograniczeniach budowy i remontów kościołów. Z kolei, gdy Koptowie podejmują się samodzielnych napraw, przeprowadzane są na nich ataki²³.



Młody koptyjski chrześcijanin, Kerolos Shouky Attalah w maju 2014 roku zarejestrował się na portalu Facebook. Kilka dni później natknął się tam na stronę dla nawróconych na chrześcijaństwo Knights of the Cross, (Krzyżowcy), oferującą wsparcie dla nawróconych ze środowiska muzułmańskiego. Mimo, że jedynie „polajkował” tę stronę, nie umieszczając na niej żadnego wpisu, spowodował zwrócenie na siebie uwagi. Sąd wydał nakaz aresztowania go, oskarżając o bluźnierstwo. Został skazany na sześć lat więzienia i ukarany grzywną wysokości 840 USD. Pierwsze trzy lata zostały wymierzone za obrazę religii, a następne za wzniesienie konfliktów na tle religijnym²⁴.

Syria

W Syrii mniejszość chrześcijańska przed wojną domową, trwającą od 2011 roku, liczyła około 2 milionów wyznawców. Rządząca rodzina Asadów tolerowała ich obecność. Jednak po wybuchu tej wojny w Syrii, każdy dotychczasowy sprzymierzeniec Asada stał się wrogiem wojujących bojowników²⁵.

W działaniach bojowników coraz wyraźniej dostrzega się represyjny program islamski. Wraz ze wzrostem, wpływów ISIS rosną próby islamizacji. Chrześcijanie z północy, którzy znaleźli się pod władzą ekstremistycznych rebeliantów muszą płacić rocznie 435 £ dzizji²⁶.

Turcja

Chrześcijanie w Turcji stanowią ok. 0.15% całej ludności. Są oni bezpośrednio narażeni na ucisk ze strony restrykcyjnego systemu państwowego, który wprowadza ograniczenia w sferze edukacji oraz w funkcjonowaniu domów modlitw, nie zgadzając się także na nadanie im oficjalnego statusu. W Turcji chrześcijanie mają zakaz prowadzenia seminariów duchownych, czy szkół religijnych. Państwo także nadzoruje i kontroluje wszelką działalność tej grupy wyznaniowej, nie pozwalając na przykład na zwolnienie chrześcijańskich uczniów od kur-

sów religii muzułmańskiej. Odrzucane są kolejne prośby o utworzenie chrześcijańskich wydziałów teologicznych, zarówno katolickich, prawosławnych, jak i obrządku ormiańskiego. Istnieje także problem z noszeniem symboli religijnych. Zgodę posiada jedynie zwierzchnik każdego z tych trzech wspomnianych wyżej obrządków. Poza restrykcjami ze strony władz państwowych, sami obywatele muzułmańscy niechętnie odnoszą się do chrześcijan. W 2010 roku biskup Padovese został śmiertelnie ranny nożem przez swojego kierowcę, który rzucił się na niego z okrzykiem „Allah Akbar” (Bóg jest wielki). Działalność misjonarska, mimo, że legalna, jest uznawana za zagrożenie dla społeczeństwa. Rząd konfiskuje kościoły, seminaria, szpitale, szkoły, sierocińce i klasztory. Prawo odnoszące się do nabożeństw zezwala wyłącznie na spotkania w domach modlitw należących do zarejestrowanej grupy religijnej. Są one wyznaczone przez rząd. Chrześcijaństwo jednak ma trudności z uzyskaniem zgody na taką legalną działalność, dlatego też msze często odprawiane są w domach prywatnych²⁷.

Mimo że w Turcji obowiązuje świecka konstytucja, która gwarantuje wolność religijną, turecki parlament stale opóźnia głosowanie nad ustawą uznającą status prawny Kościołów katolickiego i prawosławnego. Turcja, starająca się o akcesję do Unii Europejskiej musiałaby uznać szereg reform gwarantujących tolerancję w zakresie religii oraz ograniczenie wpływu islamu na życie społeczne, władza jednak nie powstrzymuje agresywnych ugrupowań antychrześcijańskich. Kiedy w marcu 2005 roku minister ds. religii, Mehmed Aydin powiedział w parlamencie, że misjonarze stanowią dla jednośmi narodu zagrożenie kulturowe, religijne i historyczne, to ugrupowania antychrześcijańskie odebrały to jako przyzwolenie dla swoich poczynań. W lutym 2006 roku włoski ksiądz został zastrzelony w kościele w Trabzonie pod pretekstem uprawiania prozelityzmu. Jeszcze przed jego zabójstwem, w tym mieście, buldożery zniszczyły cmentarz katolicki zrównując go z ziemią²⁸.



Iran

Iran, jako największy szyicki kraj świata, rządony przez przywódców duchowych – konserwatywnych muzułmanów, nie akceptuje mniejszości religijnych. W ciągu 30 lat, od kiedy w 1979 roku do władzy doszedł Chomeini, liczba chrześcijan spadła z 1,5 % o dwie trzecie. Polityczne zwycięstwo radykała Muhmada Ahmadinedżala w 2005 roku przyczyniło się do tego, że chrześcijanie traktowani są obecnie jako obywatele drugiej kategorii. Również nawróceni na to wyznanie Irańczycy bywają uprowadzani z domów i mordowani, jak się stało na przykład z Ghorbanem Tori w listopadzie 2005 roku²⁹.

Według prawa rząd jest islamski, a duchowni pełnią w nim prominentną funkcję. Konstytucja oficjalnie uznaje zoroastrianizm, judaizm i chrześcijaństwo, ale jednocześnie nie zakazuje religijnej dyskryminacji. Niemuzułmanie mają obowiązek deklarować swoją religię na formularzu spisowym, w którym podają swoje wyznanie oraz inne dane dotyczące np. stanu cywilnego. Nie mogą oni także zajmować stanowisk w administracji państwowej, lub pełnić żadnych funkcji w armii. Również kandydaci na wyższe uczelnie są sprawdzani pod kątem islamskiej prawowierności i w drodze kwalifikacji na studia muszą zdać test z teologii islamskiej. Kara za zabicie kobiety, chrześcijanina, żyda czy wyznawcy zoroastrianizmu jest stosunkowo niższa, niż za zabicie muzułmańskiego mężczyzny. Natomiast zabijanie tych, którzy porzucili islam, nie skutkuje żadną karą. Od 1993 roku, od wszystkich wspólnot i ich duchownych wymaga się publicznej deklaracji, że cieszą się oni pełnią praw, oraz że nie zamierzają nawracać muzułmanów. W styczniu 2012 roku, Rada Strażników (dwunastoosobowy organ rządowy, który zajmuje się m.in. interpretacją konstytucji) przyjęła nowy islamski kodeks karny. Wyroki skazujące na ukamienowanie, poćwiartowanie oraz egzekucje nieletnich, a również zwyczaj dyskryminacji religijnej i płciowej pozostały w nim według starego kodeksu³⁰.

Izrael wraz z Autonomią Palestyńską

W ciągu ostatnich 40 lat z powodu nacisków politycznych, społecznych i religijnych, Ziemię Świętą opuszcza coraz więcej chrześcijan. Ich odsetek wśród mieszkańców tego kraju spadł z 20% do poniżej 2%. Do dyskryminacji przyczynił się mur zbudowany pomiędzy Izraelem a Palestyną. Chrześcijanom w Autonomii Palestyńskiej uniezwolniono przedostanie się na drugą stronę, odcinając ich od ich miejsc pracy, edukacji oraz pomocy medycznej. Zagrożeniem dla nich jest również Hamas i radykalne postępowanie jego członków. We wrześniu 2005 roku napastnicy muzułmańscy podpalili domy i sklepy, atakując chrześcijańskie wioski z okrzykami „Allah Akbar” („Bóg jest wielki”) i „Spalić krzyżowców”³¹. Od czasów, kiedy Hamas przejął władzę w 2007 roku, wielu chrześcijan stamtąd uciekło, w konsekwencji zmniejszając znacznie liczebność tej grupy zamieszkującej ów obszar³².

Turecka Republika Cypru Północnego

Po tureckiej inwazji na Cypr w 1974 roku, mieszkający tam od niemal dwóch tysięcy lat chrześcijanie zbiegli na południe wyspy. Przynajmniej 500 kościołów i klasztorów należących do prawosławnych Greków, Ormian oraz maronitów, wśród których znalazły się także zabudowania pochodzące z pierwszych wieków po Chrystusie, wraz z innymi obiektami i przedmiotami sakralnymi, mozaikami, freskami, czy ikonami zostało zniszczonych. Dodatkowo wspaniała katedra św. Zofii została przekształcona w meczet. Armia turecka ogranicza dostęp do kościołów znajdujących się na terenach wojskowych, dopuszczając wiernych do nich tylko raz w roku, z okazji szczególnych uroczystości religijnych. Turecka policja przemocą uniezwolnowała odprawienie Mszy w klasztorze w Famaguście w sierpniu 2007 roku. W maju 2011 roku zdemolowano liczącą dwieście lat kapliczkę św. Tekli w Vokalida, która należała do greckich prawosławnych chrześcijan. Natomiast na terenach znajdujących się poza nadzorem armii tureckiej dostęp do miejsc kultu religijnego jest ła-



twiejszy, choć i tak obowiązuje tam zakaz odprawiania nabożeństw.³³.

Jordania

Haszymidzkie Królestwo Jordanii³⁴ jest krajem, w którym konstytucja gwarantuje wolność sprawowania praktyk religijnych, o ile nie naruszają one porządku publicznego lub moralności, a zabrania dyskryminacji wynikającej z pobudek religijnych. Ponadto stanowi, że religią państwową Jordanii jest islam, i na jej króla można wybrać tylko muzułmanina. Chrześcijanie, którzy stanowią do 3% społeczeństwa w tym kraju, nie natrafiają na problemy wynikające z wyznawania swojej wiary. Kłopot dotyczy muzułmanów konwertytów. Chociaż żadne przepisy nie zabraniają przechodzić z islamu na chrześcijaństwo czy ewangelizowania muzułmanów, to wszystkie aspekty wynikające z polityki rodzinnej, jak na przykład kwestie małżeństwa czy rozwodu, podlegają wyłącznie jurysdykcji islamskich sądów szariackich. Wszystkie grupy wyznaniowe mają własne trybunały religijne. Sądy islamskie zawsze sprzeciwiały się do przyjmowania przez muzułmanów innych religii, obejmując konwertytów dyskryminacją (czy może ostracyzmem) społeczną, czemu towarzyszyły psychiczne i fizyczne nękania ze strony członków rodziny takiego konwertyty oraz utrata praw cywilnych. W Jordanii często zdarza się też, że pastorki i inni ewangelizatorzy są deportowani lub w ogóle odmawia się im zezwolenia na pobyt w kraju³⁵.

Jemen

Konstytucja uznaje islam za religię państwową, a islamskie prawo za źródło wszelkiego ustawodawstwa, natomiast konwersja z islamu na inne wyznanie jest karana śmiercią. Nie spotykane są tu jednak częste przypadki prześladowań rdzennych chrześcijan³⁶.

Katar

W 1988 roku Katar zniósł zakaz publicznego sprawowania chrześcijańskich nabożeństw dla osób pracujących

w tym kraju, a pochodzących z zagranicy. To spowodowało, że w 2008 roku został przekazany przez rząd grunt pod pierwszy kościół dla wiernych katolickich³⁷.

Podsumowanie

Największą niemuzułmańską mniejszością na Bliskim Wschodzie są egipcscy Koptowie. Ich liczba sięga tam około ośmiu milionów. Cierpią oni z powodu prześladowań i ataków ze strony salafickich muzułmanów oraz policji i wojska³⁸.

Prześladowanie nie dotyczy tylko misjonarzy, ale bardzo często też chrześcijańskich rdzennych mieszkańców. Niejednokrotnie mają dużo niższy status społeczny od sąsiadów muzułmanów, stanowiąc ludność drugiej kategorii. W czasie masowych ataków tracą życie poprzez rozstrzelania i ścięcia. Bardzo często nagrania z egzekucji są udostępniane przez samych prześladowców.

Wychodząc naprzeciw problemowi prześladowania, powstała organizacja Pomoc Kościołowi w Potrzebie. Mimo że jest katolicką organizacją charytatywną, udziela wsparcia wszystkim chrześcijanom tam, gdzie są prześladowani, uciskani lub potrzebują pomocy: materialnej i duszpasterskiej. Została ona założona w Boże Narodzenie 1947 roku przez ojca Werenfrieda van Straaten, zaś w 1984 roku uznana przez Stolicę Apostolską za ogólnokościelną organizację na prawie papieskim. Cel organizacji wyraża się w słowach ojca założyciela: „Nasza praca polega na ocieraniu łez Boga, gdziekolwiek On płacze”. Corocznie jej członkowie pomagają chrześcijanom w 140 różnych krajach, odpowiadając na kilka tysięcy prośb o pomoc ze strony biskupów oraz wyższych przełożonych zakonnych z ponad stu krajów rocznie. Poza pomocą materialną i duszpasterską organizacja ta ewangelizuje, kształci teologicznie, wydaje Biblię i inną literaturę religijną, pomaga uchodźcom, buduje oraz odnawia kościoły, kaplice i ośrodki duszpasterskie, a także nadaje programy religijne³⁹.



Po przeanalizowaniu sytuacji w krajach islamskich, można by wnioskować, że Kościół u swego źródła nie ma szans się dalej rozwijać, jednak chrześcijanie zamieszkujący tam uważają inaczej. Cześć z nich pozostaje w swoich domach, licząc na lepszą przyszłość. Żywią nadzieję, że inne kraje i organizacje międzynarodowe zwrócą na nich uwagę i wpłyną na decyzje ich polityków i władz.

Opisane w tej pracy przykłady pokazują, jak niebezpieczne są sytuacje kiedy ustawę zasadniczą w państwie pełni święta księga danej religii. Nieakceptowanie praw wszystkich ludzi co do wolności wyznania, skutkuje szeroko pojętą migracją. Najbardziej niepokojące jest to, że chrześcijanie są wysiedlani z terenów gdzie żyli od dawna. Pierwszy Kościół był budowany przez apostołów właśnie na terenach Azji Mniejszej. Wydawać by się mogło, że wraz z religią otrzymali oni od swych przodków ziemię. Większość żyjących tam muzułmanów wierzy jednak w to, że zostaną zbawieni, kiedy wymordują, według nich, innowierców.

Kraje należące do Bliskiego Wschodu i ich stosunek do chrześcijan można by podzielić na cztery grupy. Do pierwszej zaliczyć można Arabię Saudyjską, która zamiast swej konstytucji posiada Koran. Druga grupa państw zakazuje w swojej konstytucji wyznawania innej religii niż islam. Są to: Iran i Irak. Egipt, Syria, Turcja, Autonomia Palestyńska oraz Turecka Republika Cypru Północnego, które uznają prawa niemuzułmanów, jednak znacznie utrudniają im funkcjonowanie w państwie. Nakładają oni jak w Syrii podatek, lub zakazują budowy miejsc kultu: kościołów czy cerkwi. W ostatniej grupie (Jemen, Jordania i Katar) akceptuje się chrześcijan i ich prawa do sprawowania kultu. W tej grupie państw jedynie muzułmanom przechodzącym na chrześcijaństwo grozi kara śmierci.

Taka sytuacja jednak występuje nie tylko na Bliskim Wschodzie. Do podobnych aktów przemocy wobec wyznawców Chrystusa, dochodzi także na obszarze Europy. Kiedy w Bośni i Hercegowinie problem zaczął narastać, w latach 90. XX wieku, w wojnie między bośniackimi

muzułmanami a chrześcijańskimi Chorwatami i Serbami zginęło 250 tysięcy ludzi. W Bośni i Hercegowinie żyją prawosławni Serbowie oraz muzułmanie i katolicy Chorwaci. Wprowadzenie po wojnie wielu porozumień nie zagwarantowało katolikom wolności w wyznawaniu religii. Czując się traktowani niesprawiedliwie często decydują się na emigrację do krajów zachodnich. Emigracja nasiliła się, kiedy po zawarciu pokoju kraje arabskie udzieliły wsparcia muzułmanom poprzez, np. budowę meczetów w wielu bośniackich miastach, natomiast chrześcijanie tam żyjący mają poważne problemy z budowaniem miejsc kultu, borykając się przez wiele lat z urzędowymi przeszkodami. Podobna sytuacja ma miejsce w przypadku meczetów, które są często budowane bez oficjalnych zezwoleń⁴⁰.

Według badań Pomocy Kościołowi w Potrzebie w ciągu ostatnich 30 lat, aż 50% chrześcijan opuściło kraje Bliskiego Wschodu. W samej tylko Turcji przez 100 lat liczba chrześcijan spadła z 20 do 2%, a miejsca kultu i własności chrześcijan są konfiskowane bądź niszczone. Syryjski patriarcha Ignace Youssef III Younan zwrócił się do tej organizacji, aby Unia Europejska nie zapomniała, że jednym z podstawowych praw człowieka jest nagminnie łamana na Bliskim Wschodzie wolność religijna. Wystąpił on z tym apelem, aby podkreślić, że chrześcijanie nie pragną dodatkowych przywilejów, a jedynie chcą mieć takie same prawa jak inni mieszkańcy tego rejonu⁴¹.

Chrześcijanie są prześladowani na Bliskim Wschodzie. Władze utrudniają im budowanie kościołów oraz publiczne wyznawanie swojej wiary. Mają miejsce dewastacje świątyń i profanacje symboli religijnych. Wyznawcy chrześcijaństwa traktowani są także jako obywatele drugiej kategorii. Jeszcze gorsza sytuacja spotyka tam muzułmanów, którzy przeszli na chrześcijaństwo. Początkowo są to groźby porwania czy aresztowania, które jednak niejednokrotnie kończą się śmiercią prześladowanych. Na początku 2011 roku, kiedy wybuchła Arabska Wiosna, sytuacja miejscowych chrześcijan pogorszyła się, ponie-



waż islamskie ugrupowania ekstremistyczne rozpoczęły przeprowadzanie czystek religijnych. Teraz codziennie giną za wiarę tysiące wyznawców Chrystusa. Współczesne organizacje świeckie i chrześcijańskie (m.in. Pomoc Kościołowi w Potrzebie) szacują, że rocznie jest to około 150-170 tysięcy takich ofiar na całym świecie⁴².

Summary:

Christians are persecuted in the Middle East. Rarely religious freedom in these countries hardly exists at all. Authorities make it difficult for Christians to build churches and publicly profess their faith. Devastations of temples and profane religious symbols take place. They are also treated as second-class citizens. An even worse situation is encountered by Muslims who convert to Christianity. Initially, these are threats, abductions or arrests, but this often ends with the death penalty. At the beginning of 2011, when the Arab Spring broke out, the situation of local Christians became even worse, as Islamic extremist groups began religious purges. Thousands of Christians die every day for faith. Modern lay and Christian organizations (including Help to the Church in Need) estimate that about 150,000-170,000 Christians in the world die for faith each year.

Key words:

Persecution, the Middle East, religious tolerance.

Przypisy:

¹ Marlena Rolnik, doktorantka na Wydziale Teologii Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

² <https://www.deon.pl/religia/kosciol-i-swiat/z-zycia-kosciola/art,7890,dzien-solidarnosci-z-kosciolem-przesladowanym.html>, [dostęp: 20.12.2017].

³ Konstytucja RP, art. 53.

⁴ Słownik PWN.

⁵ P. Marshal, L. Gilbert, N. Shea, *Prześladowani – Przemoc wobec chrześcijan*, Poznań 2014, s. 225.

⁶ Ibidem, s. 8-9.

⁷ <http://episkopat.pl/w-niedziele-ix-dzien-solidarnosci-z-kosciolem-przesladowany/>, [dostęp 20.12.2017].

⁸ Ibidem.

⁹ Ibidem.

¹⁰ Jest to dziewiąty miesiąc kalendarza muzułmańskiego Jest on w islamie święty, gdyż to w tym miesiącu wg wierzeń rozpoczęło się objawienie Mahometowi Koranu przez archanioła Gabriela.

¹¹ *Prześladowani i zapomniani – Raport o prześladowaniach chrześcijan w latach 2013-2015*, red. W. Cisło, M. Dąbrowski, Warszawa 2016, s. 15-16.

¹² Ibidem, s. 11-12.

¹³ P. Marshal, L. Gilbert, N. Shea, *Prześladowani...* op. cit., s. 189.

¹⁴ *Prześladowani i zapomniani ... 2013-2015*, op. cit., s. 17-18.

¹⁵ Ibidem, s. 38.

¹⁶ J. Colosimo, *Zbędni ludzie*, Warszawa 2017, s. 49.

¹⁷ P. Marshal, L. Gilbert, N. Shea, op. cit., s. 15-16, 26, 332.

¹⁸ P. Marshal, L. Gilbert, N. Shea, *Prześladowani...*, op. cit., s. 264-267.

¹⁹ Ibidem, s. 272, 269.

²⁰ *Prześladowani i zapomniani ... 2013-2015*, op. cit., s. 34-36.

²¹ Ibidem., s. 30-31.

²² P. Marshal, L. Gilbert, N. Shea, *Prześladowani...*, op. cit., s. 216-217.

²³ Ibidem, s. 218-220.

²⁴ *Prześladowani i zapomniani ... 2013-2015*, op. cit., s. 19-20.

²⁵ P. Marshal, L. Gilbert, N. Shea, *Prześladowani...*, op. cit., s. 333.

²⁶ *Prześladowani i zapomniani ... 2013-2015*, op. cit., s. 72 – 73.

²⁷ P. Marshal, L. Gilbert, N. Shea, *Prześladowani...*, op. cit., s. 161-170.

²⁸ *Prześladowani i zapomniani... 2005-2006*, op. cit., s. 86-88.

²⁹ Ibidem, s. 36-47.

³⁰ P. Marshal, L. Gilbert, N. Shea, *Prześladowani...*, op. cit., s. 203-209.

³¹ *Prześladowani i zapomniani*, op. cit., s. 48-52.

³² P. Marshal, L. Gilbert, N. Shea, *Prześladowani...*, op. cit., s. 181.

³³ P. Marshal, L. Gilbert, N. Shea, *Prześladowani...*, op. cit., s. 171-174.

³⁴ Haszymidzi – arystokratyczny ród arabski. W XX wieku jego przedstawiciele zostali proklamowani monarchami Iraku i Jordanii.

³⁵ P. Marshal, L. Gilbert, N. Shea, *Prześladowani...*, op. cit., s. 177-178.

³⁶ Ibidem, s. 179-180.

³⁷ Ibidem, s. 199.

³⁸ P. Marshal, L. Gilbert, N. Shea, *Prześladowani...*, op. cit., s. 332.

³⁹ www.pkwp.org, [dostęp 28.11.2017].

⁴⁰ *Prześladowani i zapomniani... 2005-2006*, op. cit., s. 20-21.

⁴¹ *Prześladowani i zapomniani... 2013-2015*, op. cit., s. 4.

⁴² <https://www.deon.pl/religia/kosciol-i-swiat/z-zycia-kosciola/art,7890,dzien-solidarnosci-z-kosciolem-przesladowanym.html>, [dostęp: 20.12.2017].